Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 118. **Lwów, Poniedziałek dnia 21. Maja 1923.** **Rok XLI.**

...aków
...c. Bibliot...
33.

...państwach 20.000 Mkp.
CENA NUMERU
600 Mkp.
Konto czekowe
P. K. O. 140.561.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

Ceny ogłoszeń:

Za wiersz milimetrowy wynoszą: Zwyczajne za tekstem 400 Mk. Nadesłane 1200 Mk. Nekrologia 1000 Mk. Na pierwszej kolumnie 2000 Mk. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar 1800 Mk. Po kronice i komunikaty 1600 Mk. Dział ekonomiczny 2000. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 130 Mk., w rubryce kupno i sprzedaż, matrymonialne i korespondencja prywatna za każdy wyraz 160 Mk. Paski na kolumnach tekstowych po 1600 Mk. za wiersz milimetrowy, szeroki 80 milim. Ogłoszenia zagraniczne o 50 prec. drożej.

REDAKCJA ul. Ossolińskich l. 15. **ADMINISTRACJA** ul. Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje między godziną 5—6. — Adres telegr. „Kurjer" Lwów. — Rekopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19. Od 10 wieczór telefon 874.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Spisek przeciw miastom.

(Od naszego korespondenta).

Warszawa, 18. maja 1923.

Porozumienie Piast-Chjena, musi wśród ludności miejskiej budzić więcej niż uzasadniony niepokój — cały ten zespół bowiem nosi cechy wybitnie agrarno-stanowe. Ile razy tylko porozumienie takie następowało — zawsze koszta jego ponosiła ludność miejska. Ordynacja wyborcza, owo niesłychane monstrum spłodzone przez Sejm ustawodawczy, zniweczyło demokrację miejską, kazało nieomal zniknąć jej z powierzchni naszego życia politycznego. Chjena z Piastem uderzała systematycznie w ustawodawstwo socjalne. Chjena z Piastem przeprowadzała ustawę o zwolnieniu paskarstwa agrarnego od odpowiedzialności. Sojusz Chjeny z Piastem, to nieubłagana walka z tym trzecim stanem, który był wszędzie i zawsze dźwignią i motorem wszelkiej demokracji.

Skąd to pochodzi? Wszak naprawdę trudno zrozumieć dlaczego drobny rolnik, który wymaga tyle od państwa, który nie może się uniezależnić od niego, potrzebując nieustannie kredytu, pomocy oświatowej i budowlanej od państwa, dlaczego ten drobny rolnik, powtarzamy, ma stawać w jednym szeregu z tymi, których najważniejszym postulatem jest tę opiekę państwa ograniczyć do kredytu na większą skalę, t. j. do tej pomocy, której skarb ma udzielać przemysłowi wielkiemu?

Jaka konieczność pcha nasze stronnictwo ludowe w tym kierunku? I naprawdę nie będzie tak trudno odpowiedzieć. Przyczyna tego jest w fakcie, że PSL., a raczej jego przywódcy bynajmniej nie usiłowali nigdy odnaleźć społecznej podstawy dla ruchu ludowego, nigdy nie próbowali określić płaszczyzny socjalnej klasy, wśród której przypadło im działać, lecz szli w kierunku najmniejszego oporu za wyrobionym przez pańszczyznę, przez nawpół feudalne stosunki w naszym kraju, poczuciem stanowości. Stanowość tę kultywowała Rosja. Nad utrzymaniem jej pracowała Austrja i Prusy i ciąży ona nad naszym chłopem, jako straszliwy anachronizm, jako jeden z najuciążliwszych przeżytków.

Zaledwie nieliczne jednostki między naszymi ludowcami rozumieją, że stanowość ta jest murem na drodze do postępu, odgradza ona chłopa od reszty społeczeństwa, wprowadza zamęt, staje się przyczyną walki pomiędzy najbardziej do siebie zbliżonemi warstwami narodu.

Bo naprawdę, jeżeli wogóle są styczne pomiędzy interesami poszczególnych klas — to najwięcej ich jest między drobnem mieszczaństwem, a również drobnym rolnikiem. I tu i tam występuje drobna własność, której zagraża proletaryzacja, która bronić się przeciw zagładzie może tylko drogą ustawodawczą, gdyż za słaba jest na to, by konkurować z wielkim kapitałem i wielkiemi latyfundjami i w tej konkurencji zwyciężyć. I tu i tam jest nieodparta konieczność walki o sprawiedliwy rozkład podatków z zastosowaniem progresji. I tu i tam przykazaniem kardynalnem jawi się republikanizm jak najbardziej stanowczy i ludowładztwo, czyli walka z przywilejem politycznym.

Ale jakże daleki od tego jest p. Witos i jego satelici. Zapatrzeni nie w program, ale popularne hasła, żądni geszeftu — nie ziszczenia programu — idą na oślep ku władzy, zupełnie nie rozumiejąc, że przez wskrzeszanie stanowości, czynią z masy, którą reprezentują, narzędzie reakcji i rozniecają znowu tę walkę, która przed wiekami podcięła byt miast polskich i doprowadziła państwo do ruiny.

Oczywiście, że polityka ta musi się zemścić. Demokratyzacja ludu wyprzedziła grubo p. Witosa i jego karjerowiczowskie zapędy i niedługo rzuci tego polityka na śmietnisko zapomnienia, z którego już więcej się podnieść nie można.

Będzie wtedy p. Witos wspominał piosnkę chocholą o tym złotym rogu, który miał i o sznurze, który mu pozostał.

Adam Uziembło.

Dzisiejszy numer „Kurjera Lwowskiego" zawiera:

Rokowania polsko-tureckie w Lozannie.

Lozanna. (Pat.) W piątek popołudniu nastąpiło otwarcie rokowań polsko-tureckich. Na pierwszem posiedzeniu plenarnem, wzięły udział obie delegacje w pełnym składzie. **Ismet pasza** wygłosił przemówienie, w którem podkreślił ważność chwili, gdy Polska znów będąc panią swych przeznaczeń oraz nowa Turcja przystępują do zawarcia układu. Przemówienie swoje zakończył Ismet pasza podziękowaniem rządowi szwajcarskiemu, za okazanie gościnności.

Przewodniczący delegacji polskiej poseł Modzelewski, życzył, aby konferencja dała pożądane rezultaty, oraz dał wyraz nadziei rządu polskiego, że pomyślne wyniki rokowań jeszcze bardziej zbliżą oba narody złączone tylu pełnemi chwały wspomnieniami przeszłości. To zbliżenie obu narodów będzie niewątpliwie czynnikiem pomyślności i rozkwitu zarówno Turcji jak i Polski. Następnie poseł Modzelewski objął przewodnictwo posiedzenia. Po stwierdzeniu, że obie delegacje posiadają dostateczne pełnomocnictwo przyjęto regulamin w myśl którego zostały utworzone trzy komisje, polityczna, prawno-konsularna i handlowa. Potem posiedzenie zamknięto.

Granice Polski ustalone ostatecznie.

Warszawa. (AW.) Wobec wątpliwości w sprawie interpretacji decyzji Rady Ambasadorów dotyczącej granicy polsko-rosyjskiej poselstwo polskie w Paryżu zwróciło się z notą do Konferencji Ambasadorów, prosząc o wyjaśnienie znaczenia podanych w decyzji słów: **„Na ich własną odpowiedzialność"**. Konferencja odpowiedziała notą, stwierdzającą, że **polska granica z Rosją jest z punktu widzenia prawa międzynarodowego granicą ostateczną.**

Groźba wojny na Wschodzie.

Paryż. (AW.) Według informacji z Konstantynopola niebezpieczeństwo zawikłań wojennych na wschodzie wzmogło się znacznie w ostatnich czasach. 18 bm. odbyła się w Konstantynopolu wojenna narada generałów angielskich.

Paryskie koła dobrze poinformowane potwierdzają wiadomość, że sytuacja na wschodzie jest bardzo poważna. W szczególności mnożą się oznaki ze strony greckiej a zwłaszcza armji greckiej, wskazujące na to, że poważny konflikt natury wojskowej nie jest wykluczony.

W związku z tą wiadomością pisma tutejsze ogłaszają komunikat sztabu generalnego wojsk kemalistycznych, który stwierdza, że nieprzyjacielskie łodzie podwodne usiłowały koło Smyrny zbliżyć się do wybrzeża Sikili, zmuszono je jednak do odpłynięcia w kierunku Mityleny.

KOALJANCI OSTRZEGAJĄ GRECJĘ

Paryż. (Pat.) Dzienniki donoszą, że przedstawiciele dyplomatyczni państw sojuszniczych w Atenach starają się powstrzymać Greków od wszelkich kroków mogących wciągnąć Grecję do zbrojnego konfliktu z Turcją.

Przegląd światowy.

CZESI JUŻ SIĘ POGODZILI Z AUSTRJAKAMI.

(B) Benesz oświadczył korespondentowi „Petit Parisien", że po 3-letniej walce z Wiedniem Czesi doprowadzili do układu handlowego i obecnie oba państwa stoją na stanowisku zupełnego porozumienia i przyjaźni.

PANGERMAŃSKA MANIFESTACJĄ W FRANKFURCIE n. M.

(B) Z okazji 75-letniej rocznicy frankfurckiego parlamentu odbyło się uroczyste posiedzenie. Przedstawiciele Austrji Dinghofer i Seitz. Burmistrz Frankfurtu w przemówieniu swojem przypomniał słowa Uhlanda, który nazwał Austrję tętnicą niemczyzny i zapewniał, że oba państwa nigdy nie zapomną o swoich wspólnych tradycjach. Wieczorem przybyli na uroczystość prezydent republiki niem. Ebert, ministrowie Oeser, Braun i Gessler, oraz prezyd. parlamentu Rzeszy Loebe. Prócz tego zjechało szereg wybitnych posłów i parlamentarzystów. Ebert i Loebe wygłosili okolicznościowe przemówienia. Z treści przemówień wynika, że starają się tej uroczystości nadać cechę pangermańskiej manifestacji.

BANKI ANGIELSKIE MARZĄ O HEGEMONJI.

(j) „Radical" paryski oskarża bankierów z City londyńskiej o utrudnianie rozwiązania sprawy odszkodowań. Czynią to oni w celu zapewnienia sobie hegemonji nad światem. Chodzi im o zawładnięcie przemysłem niemieckim, o załatwienie odszkowań pod ich egidą, o osłabienie Francji przemysłowej, która nie dość bezpieczna od strony Renu będzie musiała liczyć się z Londynem, o dyktowanie praw Włochom i Belgji. W obecnej chwili banki angielskie drenują złoto niemieckie, jak dotąd drenowały rosyjskie i jak wkrótce zaczną drenować amerykańskie. Mając w swoich rękach większość złota, chcą dyktować warunki odszkodowań wedle swej woli, dlatego upadł projekt pożyczki międzynarodowej dążącej do zmobilizowania części długu niemieckiego. Dlatego za konieczny rarunek stawiają banki ewakuację Ruhr przez Francję, i Belgję, pragnąc by wierzyciele również byli na ich łasce.

Wyraz temu dają dzienniki wielkiej finansjery. „City Notes" w Timesach uważają, że póki Ruhr zajęta o żadnym rozwiązaniu mowy być nie może, podobnie Daily News, Westminster Gazette, Daily telegraph i Manchester Guardian. Westminster Gazette wyraźnie zaznacza, że ostatnie słowo do Anglji należy.

Ze spraw ukraińskich.

Walka wśród trudowików. zaostrza się z dnia na dzień, ze względu na bliski termin Nacjonalnego Zjazdu, który o ile nie będzie odłożony po raz trzeci, odbędzie się już w przyszłym tygodniu. Wybory delegatów wypadają przeważnie na korzyść kierunku reprezentowanego przez dra Włodzimierza Baczyńskiego. Za nim oświadczyj się nawet Lwów i akademicka młodzież. Stąd prawie pewność, że przewodniczącym wykonawczej władzy trudowej partji Narodnego Komitetu, zostanie Baczyński. Od czegoż zresztą wyborcze szwindle? Wstęp na zjazd dozwolony tylko za zaproszeniami a niegodni mogą ich nie dostać. Najpoważniejszym przeciwnikiem Baczyńskiego jest dyr. Mikołaj Zajączkiwskij. (u)

Narodowo chrześc.-społeczna partja. znajdująca się w stadjum tworzenia, zamierza złączyć różne czynniki a mianowicie chrześc.-społeczników, niezadowolonych trudowików i niedobitków ze starszej radykalnej inteligencji. Kandydatem na prezesa nowej partji jest Włodzimierz Decykiewicz, były wiceprezydent Namiestnictwa a obecnie członek wydziału samorządowego. Przeciwnicy nowej partji twierdzą, że pieniądze na jej stworzenie daje włoska katolicka-ludowa partja „popolari" i jej kierownik Don Sturzo.

Ciekawe jednak, czego właściwie szuka tutaj Don Sturzo po nieudałych już próbach przeszczepienia na polski grunt faszyzmu i to między gal. Ukraińcami? (u).

(u) **Dokoła pobytu marszałka Focha.** Z okazji pobytu marszałka Focha we Lwowie wybierały się do niego z niektórych powiatów np. stryjskiego, chłopskie delegacje, aby na wzór delegacji białoruskiej w Warszawie zadokumentować, swą lojalność wobec Polski i jej sojuszniczki, a wrogą postawę wobec ich wrogów. Szkoda, że nie znalazł się nikt, ktoby ten włościański odruch umiał wykorzystać. A że wizyta Focha była Petruszewyczowcom bardzo przykra o tem świadczy fakt, że rozpuszczają oni nawet po Wołyniu pogłoski, iż Foch wcale we Lwowie nie był, gdyż obawiał się działalności bojówek.

(u) **Łuckiewicz uciekł do Pragi.** Znany z przeciwpolskiego występu za czasu pobytu we Lwowie delegata papieskiego ks. Genocchiego i żakowskich awantur w sejmie nowy heroj wołyński poseł Marko Łuckiewicz, wydany obecnie przez Sejm sądowi, nie miał ochoty stanąć przed kratkami sądowemi i uciekł do Pragi. Tam będzie mu napewno bezpieczniej, a tu za nim nikt żałować nie będzie.

(u) **Szukają wichrzycieli.** Wołyńscy posłowie, jacy weszli do sejmu, kandydując na listę 16, obiecywali dużo wyborcom w czasie przedwyborczej agitacji, a z obietnic tych skutkiem głupiej polityki klubu, obecnie nawet drobnej części dotrzymać nie mogą. Dlatego wołyńscy chłopi stracili do nich zaufanie, a redagowany przez zauszników posłów tygodnik „Ukraińskie Żytia" w Łucku zwracają z powrotem masowo.

Dlatego sprowadzono na ratunek do Łucka Galicjan m. i. radykała Hladkiego, który objął redakcję „Ukr. Żytia". Szowinistyczna wołyńska polityka pójdzie teraz na pewne śladami „Diła" i „Zemli i Woli". Sądzić jednak należy, że trzeźwo myślący wołyński chłop nie da się złapać na plewy nawet... „Galicjanom".

(u) **Z tajnego uniwersytetu.** Dotychczasowy rektor dr. Szczurat zrzekł się ostatecznie swego stanowiska. Funkcje rektora pełni tymczasowo profesor wydziału medycznego lekarz dr. Miron Pańczyszyn.

NOTA CZICZERINA DO RZĄDU SZWAJCARSKIEGO W SPRAWIE ZABÓJSTWA WOROWSKIEGO.

Moskwa. (Pat.). Komisarz ludowy do spraw zagr. Cziczerin wystosował do szefa departamentu politycznego rządu szwajcarskiego notę, w której w ostrej formie oskarża rząd szwajcarski, iż nie przedsięwziął odpowiednich środków w celu ochrony życia Worowskiego, oraz że przez odmowę udzielenia wizy rosyjskim kurjerom dyplomatycznym, przyczynił się do wytworzenia atmosfery sprzyjającej zamachowi.

Nota domaga się przeprowadzenia surowego śledztwa w sprawie zabójstwa Worowskiego, przekazania mordercy sądowi i zakomunikowania rządowi rosyjskiemu rezultatu śledztwa, oraz wyroku.

W końcu Cziczerin wyraża nadzieję, że rząd szwajcarski nie uchyli się od dania Rosji satysfakcji i nie będzie zwlekał z odpowiedzią.

ZALICZKI NA ADMINISTRACJĘ DROGOWYCH WYDZIAŁÓW POWIATOWYCH.

Warszawa. (Tel. wł.) (G). Jak się dowiadujemy min. skarbu załatwi w najbliższym czasie przychylnie wniosek tymczasowego wydziału samorządowego we Lwowie o przyznanie znaczniejszych zaliczek na cele administracji drogowych wydziałów powiatowych: stanisławowskiego, stryjskiego i sanockiego.

WŁADYSŁAW ORKAN. 30

Kostka Napierski

Powieść z XVII. wieku.

(Ciąg dalszy).

Opat, z głową na dłoni, wpatrzony przed się:

— Tak, tak — powtórzył. — Bicz boży i gniew ludu... Ramię wysokie pomsty. Stąd siła jego, moc — dokonane przewagi. Bo też, na Chryste Pana! — podjął żywo — ciężkie przewiny naszych panów legły na ziemiach ruskich. Przez lat dziesiątki na tych polach siała krzywdy swawola — to też zbiera w odpłacie ogień. Tacy Potoccy, Kalinowscy, Zbarazcy, Koniecpolscy, — ba wielu ich tam królewiąt — znali-ż jaki hamulec praw w swych samowolnych rządach?.. Cóż im prawa, dekreta, ustawy? Cóż im król we Warszawie, niemocen zgoła ich samowłady tyrańskiej ukrócić? Oni-ć tam byli na ukrajach prawie udzielnymi pany. Znaną jest rzeczą, jako cmentarze i cerkwie, ku zgorszeniu chrześcjańskiego narodu, żydom puszczali w dzierżawę; jako na słobodach osiadłym kozakom odejmowali dane przywileje, niewolnymi ich czyniąc. A ich słudzy, dzierżawcy, starostowie, ośmieleni pańską samowolą, pobłogi wszelakiej pewni, do reszty ugniatali naród poddany, łupiąc jego dobytek ostatni, iż niejednemu, może cnotliwemu przódy, nie pozostawało nic inszego, jeno droga w step. Okopisto tych krzywd było, to też przepełniło się.

Podniósł się ciężarem całym i, sapiąc gniewnie, przeszedł parę razy wzdłuż po miękkim dywanie komnaty.

— A i na ziemiach rdzennych polskich inaczej-że się dzieje? Czyż i tu naród biedny nie jest uciskany srodze, pominąwszy może królewszczyzny, choć i w tych starostowie dzierżawni dla zysków swych śrubami danin poddanych ściskają. A smętniejsza rzecz, jako się słyszy, iż w duchownych, biskupich i opackich włościach najsrożej lud jest ciemiężon.

Usiadł ciężko z powrotem i w przestrzeń oddalną, a zbliżoną oczom, wzrok rozszerzony puścił; troska pojęła myśli w widzenie onych spraw..

— Przepaść otchłanna stanęła między dwoma członkami tej ziemi Z jednej strony wszystkoposiadacze — z drugiej niewolni oracze. Rozdwój ten gruntuje się, z krzywd i bezprawia powstały, sankcje prawne zyskuje, ba, wiarę, jakby naturalnym, od Boga stanowiącym był porządkiem. — A przecież nie tym torem Polska w swój żywot państwa wkroczyła. Kmietów wiece były stanową praw. Z nich włada władnących szła. I był związ mocny wszystkich używających słowa, którzy się czuli Jedno wobec Niemych — była jedność w narodzie. — Aż się począł stan rycerny, nobilitacyami, łupem wojennym i nadaniami wzmożony, wydzielać, garnąć władę, przywileje k' sobie, a stopą, żelazem obutą spychać oraczy w dół. Począł na zjazdach ustawy kłaść, swywoli swej rosnącej przyjazne, a lud, zepchnięty w chłopów, czem ciaśniej ograniczające. Od stanu rycernego odepchnięty, płużnej jeno i już nie wolnej pracy przypisany, miał jeszcze lud furtę otwartą do szkół powstałych i rzemiosł, jako i do duchownych zaszczytnych dostojeństw. Ale już oto w początku zeszłego stulecia polecono starostom wydawać kmieci, zbiegłych na nauki. Reasumowano też konstytucję z wieku poprzedniego, słowy — jak czytamy — temi: „aby ludzie narodu prostego do głównych kościołów i katedr dawani nie byli, jeno ludzie narodu a krwie szlacheckiej". W końcu ogłoszono kodeks — jak mówią Volumina leg. statutu ecclesiorum — że „plebejusz, starając się albo wstępując na dostojeństwo duchowne, musiał być wywolany z rodzicami i dobra wszystkie na rzecz skarbu tracił". — Tak więc i tę furtę jedyną jakiegoś światła i oddechu chłopu zamknięto: aby się już na wieki odgrodzić od niego, i aby, jak przykuty do wioseł galery, na wieki w każdej ciemnicy pozostał. — Cóż już po tem. Gdy niżej praw strącony, niewolnikiem rzeczywistym stał się dawny kmieć, łacwo już było wydać prawo, że „plebeja głowa, jeśliby się o nią kto upomniał jak o szlachecką, nie ma być wcale płaconą, zaś petent ma podlegać odsiadywaniu w wieży".

Sapał gniewnie i trząsł się w rozgorzałem sercu.

(C. d. n.).

Sprawy polskie.

O MICKIEWICZOWSKĄ KATEDRĘ.

(j) Śmierć p. L. Léger prof. Collège de France opróżnia katedrę „Literatur słowiańskich", zajmowaną niegdyś przez Adama Mickiewicza. Jest to placówka niesłychanej wagi, za czasów mickiewiczowskich była najświetniejszą trybuną polskości, po wznowieniu jej pod jego następcą przestała nią być niestety, polskość traktowana była po macoszemu, nieraz wrogo, wszechwładnie panowała Rosja i pupil jej najukochańszy, Czechy. Dziś warunki się zmieniły, Polska powstała jest mocarstwem silnem i sprzymierzonem z Francją i z głosem Jej rząd francuski przy obsadzaniu tej katedry liczyć się będzie musiał. Rząd warszawski i polskie przedstawicielstwo w Paryżu nie może zaniedbać tej sprawy, nie może pozwolić by mickiewiczowską katedrę zajął ktoś Polsce może niechętny, by ją inne narody słowiańskie obróciły na narzędzie propagandy swojej a Polsce nieżyczliwej Katedra w Collège de France obsadzona musi być w myśl życzeń Polski, w sposób odpowiadający Jej interesom i Jej znaczeniu.

Opinja polska domaga się czujności i obrony tego posterunku. Kandydaci odpowiedni są, wymienimy choćby tylko prof. Grappin ze Szkoły języków Wschodnich, prof. Sarrarin lub literata Cazin, znakomitych znawców literatury polskiej.

Nie należy tylko zasypiać sprawy, gdyż Czesi niezawodnie zawczasu rozpoczęli kampanję.

WYCIECZKA DZIENNIKARZY WARSZAWSKICH NA POMORZE.

Toruń. (Pat.) W sobotę, o godz. 7'10 rano, przybyła z Warszawy do Torunia wycieczka dziennikarzy, urządzona przez Syndykat dziennikarzy warszawskich, mającą na celu zwiedzenie w czasie od 18 do 23 maja Pomorza i Wielkopolski, celem bliższego zapoznania się z rozwojem kulturalnym, ekonomicznym, przemysłowym i handlowym tych dzielnic Rzpltej.

POLICJA POLITYCZNA PODPORZĄDKOWANA WŁADZOM ADMINISTRACYJNYM.

Warszawa. (Tel. wł.) (G). Z dniem 15. bm. policja polityczna weszła w skład i pod kompetencję władz administracyjnych. Przy wszystkich województwach powstały oddziały informacyjne. W myśl powyższego policja polityczna n. p. w Warszawie przydzielona została do komisarjatu rządu, we Lwowie zaś do dyrekcji policji. Wszystkich funkcjonarjuszy etatowych pozostawiono nadal w kom. policji.

BELGJA CHCE POSTAWIĆ NIEMCY WOBEC ZJEDNOCZONEJ ENTENTY.

Paryż. (Pat.). „Petit Parisien" donosi z Brukseli, że obecne stanowisko rządu belgijskiego jest takie, iż rząd belgijski życzy sobie wymiany zdań pomiędzy aljantami, z powodu noty niemieckiej i pragnąłby, aby odpowiedź dla Niemiec była o ile możności ułożona wspólnie przez państwa aljanckie. Ma być uczyniona próba, by odpowiedź taką opracowano na konferencji przedstawicieli Francji, Anglji, Włoch i Belgji.

Wiadomości telegraficzne.

Nominacja. Szef wydziału sztabu generalnego ppułk. Rogulski został mianowany pełniącym obowiązki szefa wydziału komunikacyjnego. Dotychczasowy szef tego wydziału pułkownik Kwaśniewski obejmie z dniem 1. VIII. dowództwo 29 dywizji piechoty. (G).

Echa zamordowania wicepr. G. U. Z. Śledztwo w sprawie morderstwa ś. p. Olewińskiego zostało ukończone. Władze sądowe trzymają wyniki śledztwa w ścisłej tajemnicy. Mordercę osadzono w więzieniu, a akta śledcze przekazano prokuratorji. (Pat.).

Drożyzna w Gdańsku. Pisma gdańskie zamieszczają alarmujące artykuły na temat silnego wzrostu drożyzny w Gdańsku w ciągu ostatnich dwu tygodni. Ceny środków żywności i materjałów odzieżowych wzrosły o 150 proc. (Pat.)

Listy z Polesia.

(Korespondencja „Kurjera Lwowskiego").

II.

Jechałem na Polesie z Wołynia, przez Sarny-Luniniec do Pińska, i między Sarnami a Dąbrowicą zmienił mi się krajobraz zupełnie. Szary, mglisty ton zapanował. Woda, moczary, krzaki stały się główną treścią krajobrazu. Domy drewniane o charakterystycznej strukturze, koło nich mnóstwo łódek, stanowiących tu główny środek komunikacji, i lud cichy mrukliwy — oto Polesie. Przejechawszy Łuniniec, sympatyczne czyniący wrażenie, popatrzywszy na domy jego, stojące rzędem nad wodnemi ulicami, (przed każdym domem łódka), dojechałem dnia 20. kwietnia do Pińska.

Pińsk (w aktach dawnych zwany też Pieńsk i Pinesk) — jest miastem jednem z najstarszych w Polsce. Już Nestor wspomina o niem pod r. 1097. Tworzy on księstwo udzielne razem z Turowem i losy swe łączy z książętami kijowskimi lub włodzimirskimi, podlegając też silnym wpływom litewskim. Koło r. 1240 najeżdżają te strony Tatarzy, a r. 1320 podbija Pińsk Giedymin. Ostatnim księciem pińskim jest Jerzy Semenowicz. Po jego śmierci Pińsk przechodzi na króla Kazimierza Jagiellończyka. Ten nadaje go r. 1471 Olelkowiczom. Ma go czas jakiś w posiadaniu i królowa Bona. Rzeź w Pińsku urządza ataman Nebaba (1648). Bawią tutaj Karol XII. (1706) i Stanisław August (1784). Dzisiaj Pińsk po niedawnym pożarze jeszcze niezupełnie odbudowany, jest miastem nader rozległem. Ciekawe odnosi się tu wrażenie koczowiska jakiegoś lub obozu, bo domów bardzo mało jest murowanych, a kilka tylko piętrowych, ludzi zaś stosunkowo dużo. Piętno swoiste wyciskają na Pińsku porty wojenny i handlowy i oblewająca go prawie z dwóch trzecich stron — woda. Dzięki komunikacji wodnej, dzięki lasom ogromnym, interesy tu idą w setki miljonów. I robią je ludzie, wcale zewnętrznie nie wyglądający na miljonerów. Brak w Pińsku właśnie wrażenia trwałości, brak urządzania się „na stałe". Nie widziałem w nim np. przez kilka dni pobytu, ani jednego porządnego zaprzęgu, ani jednego też auta.

Polaków tutaj nie wielu. Są jednak i miejscowi i trochę przejezdnych. Są i osadnicy wojskowi. Dopiero jednak w tym roku, gdy prezesem powiatowego związku osadników został p. chor. Józef Stok, zaczęli się oni krzątać nieco. W projekcie jest dom własny, spółdzielnia itp. urządzenia. Liczba osadników wojskowych dochodzi w pieńskim powiecie do 200, z tego rocznym zaś nadziałem przekroczy zapewne 300 gospodarstw. W stosunku jednak do innych ziem, nadział tegoroczny 11—13 hektarów polskiej ziemi jest nieco za mały. Słyszałem też głosy różne o tem stopniowem zmniejszaniu działek w miarę oddalania się od roku najazdu bolszewickiego. (W r. 1920 nadawano 45 hekt.) Dołączają się tu i specyficzne kresowe niedomagania w urzędach. Pokonywa jednak wszelkie trudności żywiołowe u Polaka ukochanie roli, Ci co się już osadzili gospodarują coraz intenzywniej i w niektórych osadach (szczególnie na Wołyniu) doszli już do ładnych rezultatów. Na Polesiu to idzie ciężej, brak tu szczególnie organizacji współpracy. Osadnictwo na kresach, mimo swoich wad, których jednak należy szukać przeważnie nie u osadników, ma ogromne znaczenie dla państwa. Oceniać je należy przecież nie z zaściankowego i dojutrkowego punktu widzenia.

Smutne refleksje budziły we mnie rozmowy o polowaniach i lasach. Lasy to nasza ogólnopaństwowa bolączka, polowania to sprawa wogóle niedoceniana. Poleskie polowania według tego co słyszałem podupadły zupełnie. Łosi już prawie niema. Dziki i kaczki, ptactwo błotne ratują jeszcze sytuację. Słyszałem wiele o typowo tutejszem polowaniu z „krakuchami". Specjalnie by poznać polowania poleskie, sprowadził się w okolice Dawidgródka gen. Carton de Viart. Urządził się na jakiejś radziwiłłowskiej leśniczówce, gdzieś za światami i cuda opowiadają polescy myśliwi o celności jego strzałów.

Trzeba mi jednak już opuścić Polesie. Błota jego i stosunki osławiono już po Polsce. Jednak podobał mi się ten kraj — i po Podolu nie wiem, czy są to najbardziej do serca przypadające strony Polski. **R. W. Horoszkiewicz.**

SERGO KURULISZWILI
(Tajfuni).

O, POLSKO...

Kocham Twój brzask, brzask cichy, zadumany...
Tęsknicę srebrnych gwiazd, i senne szepty wód;
Kocham Twych myśli lot, szumiący rozedrgany,
Kocham poranku dzwon; Twych oczu smętek — [cud...

I tam gdzie zamku szczyt patrzy w przepastny [zdrój
O dawnej śni potędze, o dawnej mocy blasku,
Gdzie legend dziwny chram, rycerski toczy bój
Padają rosą łzy, i giną w złotym piasku.

Gdzie matka synów swych, oddaje w mogił cieśń;
Gdzie Mickiewicza grób, Kościuszki ziemia święta...
Gdzie muza natchnień Twych, świewała wieczną [pieśń,
A przeszłość czuwa wciąż, w królewski pons [zaklęta.

Polsko! do Ciebie, z gór płomiennej mej Kol- [chidy
Niosę braterski dar, słoneczny niosę zew:
Jam spoczął w cieniu Twym, tu kryję mary, [zwidy,
I cicho nucę swój, wygnańczy tęskny śpiew...

Tyś złotostrunną lirę trąciła ręką Twą,
Dawno zagasły jęk zbudziłaś w sercu mem
Jam w walce ożył znów, rozkwitłem duszą mą
Nęci mnie Twoja dal, mami czarownym snem..

Ty czujesz serca zmęt, gdy żalu zwisa mgła
Ojczyzny miłość żar, Tyś rozniecìła w snach;
Niechaj marzenie trwa, niech baśń o Tobie trwa,
Niech dalej tonie noc w lazuru sinych skrach...

Zanim odrzucę preez, stargane więzy swe,
Zanim wolności błysk, rozjaśni mą Kolchidę,
Zanim powstanie pieśń, jak morze groźne, złe,
Wzywam Cię ręką bladą, i do Ciebie idę...

A Ty Polsko, wygnańców odwieczna osłono,
Słyszysz mój głos, szalony, niezbadany?
O pojmij pieśń, poety pieśń wzgardzoną?
Wołam do Ciebie, zdala, wędrowiec nieznany...

Od wydawnictwa.

W ślad za innemi wydawnictwami, które z powodu wzrostu płac, cen papieru, kosztów robocizny, opłat pocztowych i telegraficznych itd. podniosły prenumeratę już z dniem 1. maja br., zniewoleni jesteśmy podnieść od

dnia 20. maja br.

cenę pojedyńczego egzemplarza na

600 mkp.

a wysokość prenumeraty „Kurjera Lwowskiego",

od dnia 1. czerwca br.

We Lwowie bez dostawy . . . . mp. 13,500
„ z dostawą i w całej Polsce mp. 15,000
w całej Polsce z przesyłką pocztową mp. 15,000
Zagranicą . . . . mp. 20,000

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. G. Zielone święta; gr. kat. N. 6 SS. Ot. H. 6. Jutro rz. kat. Pon. Zielone Św.; gr. kat. Joana Boh. Wschód słońca 3·35, zachód 7·06.

TEATR WIELKI.

Niedziela o 2·30 pop. „Orlę“ — wieczór o 7·30 „Wolny strzelec“.

Poniedziałek o 3·30 popoł. „Orlę“ — o 7·30 wieczór „Łabędzie jezioro“, balet.

Wtorek „Wolny strzelec“ (50 prc. zniżki).

Środa „Dom Magdaleny“, komedja w 3-ch aktach Stan. Konczyńskiego (premiera).

TEATR MAŁY.

Niedziela „Tragedja dzieci“.

Poniedziałek, wtorek, środa „Tragedja dzieci“.

TEATR NOWOŚCI.

Niedziela „Bajadera“.

Poniedziałek „Narzeczona Lukullusa“.

Teatr liter.-art. „Bagatela“, Rejtana 3.

Od 15. maja b. r. Prolog Żywickiego, wypowie J. Sławski, Część I. „Już wpadła“, sketch pióra Bebe. Część solowa: La Bohéme, fenom. tercet operowy. Carin, tańce klasyczne. Bronowski, Mirski i Sławski. Część III. „Lux“, farsa, opracował Bebe. Pocz. o godz. 8·30 wieczór.

Teatr. art.-liter. „UL“, Ossolińskich 10.

Nowy program od 10. do 20. maja b. r. Początek o 8·30 wiecz. Ceny miejsc od 3000—10000 mp.

We Lwowie.

— Mimo świąt uroczystych następny numer „Kurjera Lwowskiego“ wyjdzie jak zwykle we wtorek rano.

Biura administracji „Kurjera Lwowskiego“ otwarte będą dziś w niedzielę do godz. 12-tej w południe a jutro poniedziałek zamknięte będą przez dzień cały.

— **Uroczyste otwarcie Zakładu dla niemowląt** przy ul. Paulinów, odbędzie się dn. 24. b. m. o godz. 10 rano.

— **Drożyzna we Lwowie** nie zmniejsza się wcale. Za mięso wołowe płaci się 13 do 14.000 m. za cielęce 8.500 do 9.500 m., za wieprzowe 14 do 16.000 m. Za smalec krajowy żądają paskarze do 24.000 m. podczas gdy smalec amerykański kosztuje 18.400 m. Nabiał podskoczył znowu w cenie. Za mleko żądają 2.000 do 2.400 m. za litr., masło 30 do 36.000 m. Brak cukru coraz dotkliwiej daje się odczuwać.

Cena węgla górnośląskiego obniżoną została o 140.000 m. na wagonie. (m).

— **Z teatru. „Łabędzie jezioro“** balet, w poniedziałek wieczorem w Teatrze Wielkim.

„Orlę“. Przez oba dni świąteczne popołudniu wystawia Teatr Wielki dzieło Rostanda „Orlę“.

Bilety z datą 12. maja są ważne na dzień 21. maja popołudniu w Teatrze Wielkim.

— **Zjazd wytwórców win owocowych.** Centrala Stow. K. P. organizuje zjazd wytwórców win owocowych, celem omówienia akcji, zmierzającej ku podniesieniu i ugruntowaniu tej gałęzi produkcji. Na zjazd przybędą przedstawiciele wytwórców win owocowych ze wszystkich dzielnic Polski. Bliższych wyjaśnień w tej sprawie udziela dyrekcja Wschodnio Małopolskiego Oddziału Stow. K. P. we Lwowie, pl. Smolki 4. Zjazd odbędzie się 24. bm. w Warszawie.

— Baczność na lód. W czasie zbliżających się upałów, ludność pija chętnie chłodniki ochładzane lodem. Otóż w naszem mieście do tego celu używanym może być wyłącznie sztuczny lód, wytwarzany z wody dobrostańskiej, bezwzględnie zaś wykluczonym powinien być lód ze stawów lwowskich lub podmiejskich, który z reguły zawiera niebezpieczne dla zdrowia zarazki, np. tyfusu brzusznego itp. Zarazki te nie giną w lodzie. W cukierniach i kawiarniach a również i w aptekach, które lód dla chorych sprzedają, winien żądać każdy dowodu, że lód pochodzi z jednej z lwowskich fabryk sztucznego lodu, kto nie chce zdrowia swego narazić na szkodę.

— (t) **Zemsta kolejowca.** Na kontrolera kolej. Jakóba Hansteina napadł wczoraj na ul. Gródeckiej, Stanisław Mech ślusarz kolej. i począł go okładać laską po głowie. Dalszej tej „zabawie“ przeszkodził posterunkowy zabierając Mecha na inspekcję pol. Okazało się, że Mech, zemścił się w ten sposób na Hansteinie, który będąc kontrolerem, niejednokrotnie mu przeszkadzał w rozmaitych mniej dozwolonych machinacjach. Ponieważ Mech dokonał swej zemsty w stanie nieco podpitym, zatrzymano go w aresztach aż do wytrzeźwienia.

— (t) **„Miły“ małżonek.** Do sklepu spożywczego Zofii z Kurkowskich Polakowej, mieszczącego się przy ul. Słowackiego 8, wpadł jej małżonek, z którym obecnie nie żyje, Stanisław Polak, wybił swoją połowicę, zniszczył urządzenie i część towaru i zabrawszy z kasy 500 tysięcy marek i klucze od sklepu i mieszkania, uciekł. Do czynu tego skłonił go wyrok sądowy, przyznający sklep żonie, który zakończył proces, toczący się między tem zgodnem małżeństwem od października ub. r. aż do 6. b. m.

— (t) **Amatorzy sportu rowerowego.** Dnia 9. bm. skradziono z mieszkania przy ul. Zimorowicza l. 6, rower, należący do Władysława Jarosza. Wykryto, że sprawcami tej kradzieży są Antoni Góra, Franciszek Len i Jan Szwec, których widziano jak się na skradzionym rowerze wozili. Ponieważ aresztowani składają winę jeden na drugiego, wszystkich trzech zamknięto w aresztach polic. aż do wyświetlenia sprawy.

— (t) **Kradzieże.** Filipowi Reizesowi, wyciągnął jakiś kieszonkowiec z kieszeni portfel zawierający 180 tysięcy marek i dokumenta, tak sprytnie, że Reizes dopiero po powrocie do domu zauważył brak portfelu.

Z bramy domu przy ul. Krasickich 11 skradziono szyld cynkowy firmy krawieckiej Heleny Mistalskiej.

Z całej Polski.

— **Miljonówka.** Przy dzisiejszem ciągnieniu miljonówki wyszedł nr. 0,705,415, sprzedany Bankowi Ziemiańskiemu w Warszawie.

— **Budowa pomnika powstańców 1863 r.** w Sieradzkiem. Dnia 6 maja br. zawiązał się w Złoczewie, ziemi Sieradzkiej, komitet budowy pomnika na mogile powstańców 1863 r. w lesie pyszkowskim obok Złoczewa. Wśród gęstwiny leśnej w skromnej mogile, spoczywają tam powstańcy: malarz Malinowski z Sieradza, książę Drohomirecki z b. Galicji, ks. Jany i stud. uniw. Hauke (Bosak). — Komitet prosi tą drogą rodziny poległych bohaterów, o ile istnieją, o podanie szczegółów z ich życia, celem ułożenia kroniki, jak również zwraca się do społeczeństwa o składanie ofiar na wspomniany cel. — Adres: Komitet budowy pomnika 1863 r. Złoczew-Kaliski.

— **Pogrzeb Edwarda Lubowskiego.** Wczoraj o godz. 10 rano w katedrze św. Jana w Warszawie odprawiono nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Edwarda Lubowskiego. Mszę żałobną przy zwłokach celebrował ks. kanonik Niemira. Po nabożeństwie skierował się orszak żałobny na cmentarz powązkowski z wojskowością na czele orszaku, poczem postępował długi szereg duchowieństwa prowadzony przez ks. kanonika Niemirę. Za karawanem, na którym złożono dwa wieńce od warszawskich teatrów miejskich i Związku autorów dramatycznych, postępowała rodzina zmarłego. W licznym orszaku postępowali za nią między innymi naczelnik kancelarji cywilnej prezydenta Rzpltej p. Lenz, prezes Zw. autorów dramatycznych Krzywoszewski, dalej Konczyński, Kiedrzyński, Grubiński, Kotarbiński, Solski, Gorczyński, Roland itd., oraz liczny zastęp znajomych i przyjaciół zmarłego. (G).

— **Cukier dla Krakowa.** Dn. 17 bm. magistrat krakowski i związki konsumów otrzymały już część cukru, przydzielonego ludności na miesiąc maj przez nadzw. komisarza do walki z drożyzną. Dla ludności nie należącej do konsumów, sprzedaż odbywać się będzie w dotychczasowych kramach miejskich. Cena cukru miałkiego wynosić będzie przy sprzedaży detalicznej 6.300 marek, zaś przy sprzedaży hurtownej 6.100 marek za 1 kg.

— **Otwarcie Muzeum ze zbiorami p. Erazma Barącza.** nastąpi dziś w Krakowie. Zbiory te mieszczą się w odnowionym budynku przy ul. Karmelickiej.

— **Pod budowę lecznicy Związku Kas chorych** w Krakowie położono przed kilku dniami kamień węgielny. Przy ulicy Batorego nabył Związek realność 2-piętrową z wielkiem podwórzem. Gdy ochrona lokatorów nie dopuszcza opróżnienia budynku, nadbudowano 3 piętro kosztem 124 miljon. mk. i tam będą pomieszczone biura związkowe, jakoteż mieszkania dla tych członków Kas, którzy w celach leczniczych do Krakowa przybędą, 26 milj. mk. jest preliminowanych na ukończenie tej nadbudowy, 47 i pół mil. na urządzenie mieszkalnych ubikacji. W podwórzu realności buduje Zw. specjalny gmach na pomieszczenie ambulatorjów z szczególnem uwzględnieniem lecznictwa fizykalnego.

— **Odbudowa mostów i dworców kolejowych.** Na obszarze państwa polskiego zniszczonych zostało skutkiem działań wojennych w ostatniej wojnie światowej i wojnie bolszewickiej ogółem 249 większych mostów kolejowych i 7.500 mniejszych. Do końca roku 1922 odbudowanych zostało 31 procent tych mostów. Z pozostałych 70 proc. na rok bieżący przewidziana jest odbudowa około 20 proc. Obecnie w trakcie odbudowania znajdują się z większych mostów: na Bugu pod Małkinią, na Warcie pod Sieradzem, dwa wielkie sklepione mosty na linji Stanisławów — Woronienka i dwa wielkie mosty na Horyniu i na Prypeci.

Dworców kolejowych zniszczono podczas działań wojennych ogółem 93, magazynów 491, stacji wodnych 354, domów mieszkalnych 1.358, budynków administracyjnych 250, innych ważniejszych budynków 304. Z tego do końca roku 1921 odbudowano 50 procent, pozostaje jeszcze do odbudowy 50 procent.

— **Wycieczki do Liceum Krzemienieckiego** Otrzymaliśmy pisma następujące: Zdarza się że do Liceum Krzemienieckiego przybywają równocześnie wycieczki z trzech lub czterech Szkół z różnych stron Polski bez poprzedniego porozumienia się z władzami licealnemi. Wskutek tego powstają nieprzezwyciężone trudności z pomieszczeniem młodzieży, gdy liczba przyjezdnych w jednym dniu wynosi kilka setek. Liceum wita w swoich murach serdecznie młodocianych gości, ale dla dobra i wygody samej młodzieży, władze licealne proszą o zgłaszania wycieczek do Krzemieńca najmniej 10 dni naprzód, aby można było udzielić odpowiedzi, czy w danym dniu będzie wolne pomieszczenie w zakładach licealnych.

Dr. Marek Piekarski
wizytator liceum krzemienieckiego.

Ze świata.

— (u) **Smutna statystyka.** Masarykowa liga dla zwalczania tuberkulozy ogłosiła statystyczne dane, wedle których w czechosłowackiej republice jest stale 200.000 chorych na suchoty. — Rocznie na suchoty umiera w Czechosłowacji 50.000 osób.

— (B) **Fabrykant doktorem teologji.** Uniwersytet w Heidelbergu nadał fabrykantowi Emilowi Gunthel tytuł doktora teologji h. c. w nagrodę za popieranie wiedzy teologicznej i życia kościelnego.

— (u) **Rozwój prasy we Francji.** Najbardziej poczytnym paryskim dziennikiem jest „Petit Parisien“, który na niedzielę drukuje się w 2 miljonach egzemplarzy. Dzienny nakład wynosi 1,500.000 egz. Dzienny nakład „Matin'a“ wynosi 800.000, „Petit Journal'u“ 600.000, „Echo de Paris“ i „Action Francaise“ 200.000 egz.

— (t) **Proces o polsko-ruski legjon.** W Koszycach odbyła się dnia 9 bm. rozprawa przeciw prawosławnemu ks. Andrzejowi Fankowiczowi, leśnemu Władysławowi Tanowi i Michałowi Harmińcowi, obwinionym o to, że stali na usługach polsko-ruskiego legjonu stworzonego w r. 1920 przez ks. Jedliczkę na terytorjum Polski, że informowali komendę tego legjonu o stosunkach na Czechosłowacyźnie, a w końcu, że czekali tylko na sposobność, aby mogli Pryk. Ruś oderwać od czechosłowackiej republiki i przyłączyć ją do Polski. Przez to dopuścili się oskarżeni zbrodni zdrady głównej. Po przyczynie niejawienia się świadków odroczono rozprawę na 21 bm. Oskarżeni zostają we więzieniu.

— (u) **Liczba Słowian w Ameryce.** Według urzędowej statystyki było w r. 1920 w Stanach Zjednoczonych: Polaków 2,436.895, Rusinów — 95.458, Rosjan 731.949, Czechów 622.796, Słowaków 619.866, Słoweńców 208.552, Chorwatów 340.559, Dalmatyńców 3119, Serbów 52.208, Czarnogórców 4535, a Bułgarów 14.420. Liczbę Węgrów podano na 473.538, a Niemców na 8,164.111.

— (u) **Pierwsza kobieta-adwokat w S. H. S.** W Belgradzie złożyła adwokacką przysięgę p. Helena Mihajlovicova-Djoricova. Jest to pierwsza kobieta, która będzie wykonywać w Jugosławji adwokacką praktykę.

— (B) **Ile Amerykanki wydają na suknie.** W roku 1921 wydały Amerykanki na suknie 1,022,793.000 dolarów, czyli dwa razy tyle niż przed wojną. W kunszcie krawieckim pracuje obecnie 174.059 sił obojga płci, a płaca ich wynosi 226½ milj. dolarów.

— (u) **Ustawa przeciw młodym żonom.** Indyjska władza przedłożyła w Simle projekt ustawy, mocą której podwyższono wiek dziewcząt chcących zawrzeć małżeństwo do lat 14. Dotychczas wychodziły w Indjach zamąż nawet 10-letnie dziewczęta, stwierdzono jednak, że wiele takich żon jakoteż ich dzieci wcześnie umiera.

— (B) **Amerykański bolszewik.** 16-letni Louis Nixon w Pendleton Ore — jak donoszą tamtejsze pisma — przyznał się naczelnikowi straży pożarnej, że sam podpalił szkołę parafialną, by do niej nie chodzić.

— (B). **W Chicago malują ulice.** By ochronić mieszkańców od automobilowych katastrof, magistrat Chicago kazał białemi linjami poznaczyć miejsca, gdzie mają się zatrzymywać benzynowe pojazdy.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Ogólne Zgromadzenie** Tow. „Straży Mogił Polskich Bohaterów" odbędzie się dnia 26. maja b. r. o godz. 5 popołudniu w sali posiedzeń ul. Łyczakowska 3, II. p.

— **Zebranie Klubu Politycznego Kobiet Postępowych** odbędzie się w środę 23. bm. o godz. 7. wiecz. w lokalu Klubu (pl. Akademicki l. 1). Na porządku dziennym: Sprawa udziału delegatek Klubu w Kongresie Międzynar. Ligi Wolności i Pokoju w Podjebradzie. Wszystkie członkinie klubu uprasza się o niezawodne przybycie.

— **Narodowa Organizacja Kobiet** zaprasza swe członkinie na posiedzenie dnia 23. bm. o godz. 5-tej w lokalu N. O. K., ul. Ossolińskich l. 11. w sprawie zorganizowania Tygodnia popierania Skarbu Narodowego w dniach od 28. b. m. do 2. czerwca b. r. wł.

— **„Trystan i Izolda"** R. Wagnera odroczony. Z powodu trudności paszportowych, tenor p. A. Kohmann nie mógł na czas przybyć na zapowiedziane 20 i 21 bm. koncerty. Produkcje odbędą się za kilka dni, nowe terminy zostaną wkrótce ogłoszone. Zakupione bilety zachowują ważność.

Odpowiedzi Redakcji. P. E. Hay w Żółkwi. Artykuł wymienionej treści znajdzie u nas miejsce. Prawo skrótów pozostaje nadal przy Redakcji.

W onegdajszej rubryce pod pow. tytułem zaszła omyłka, w całości brzmi ona: Kwota 10.000 lir. z Wareża, przeznaczamy dla ociemniałych inwalidów.

Komunikaty.

Aerollovd, Polska Linja Lotnicza, rozkład lotów ważny od 20. maja br.

Odlot.	Przylot.
Z Gdańska godz. 9	Do Warszawy godz. 11·30
Ze Lwowa „ 8	„ Warszawy „ 11·—

Odlot.	Przylot.
Z Warszawy godz. 15	Do Lwowa godz. 18·—
Z Warszawy „ 16	„ Gdańska „ 18·30

Komunikacja codzienna z wyjątkiem niedziel. 4049

Proces o zdradę stanu.

(Czwarty dzień rozprawy).

Z Białegostoku donoszą: 17. bm. wielkie wrażenie wywarły zeznania świadka kapitana Jareckiego, kierownika defenzywy wojskowej w Grodnie. Zeznał on, iż w robocie konspiracyjnej, wrogiej dla Polski widoczne są wpływy Niemiec i Litwy kowieńskiej. Grupy spiskowe Litwy działały w ścisłem porozumieniu z Kownem i Berlinem i znajdowały się w sojuszu z sowietami. W zjeździe białoruskim w Pradze czeskiej uczestniczył nietylko poseł Baranow, ale także poseł Taraszkiewicz. Organizacja spisku sięgała do Kowna. Tam bowiem znajdował się rząd Łastowskiego, który spiskiem kierował.

Rząd kowieński poparł spisek kwotą czterdziestu miljonów marek, tak zwaną „pożyczką Łastowskiego". Sekretarzem Łastowskiego był poseł Baranów.

Baranów wogóle należał do najgorliwszych agitatorów.

Dalej stwierdzał świadek, że tak Baranow, jak Jakowluk jeździli często na Litwę kowieńską.

Prokurator zapytał świadka, czy w organizacji spiskowej były orjentacje rosyjsko-bolszewickie?

— Rząd sowiecki — odpowiedział kapitan Jarecki organizował grupy białoruskie na terenie polskim. Z grupami temi znajdowała się organizacja spiskowa w ścisłym kontakcie.

Świadek opowiadał dalej o próbie podejścia władz polskich przez zakradanie się do defenzywy. Mianowicie niejaki Wojtkiewicz porucznik wojsk litewskich, proponował swoje usługi wywiadowcze, podając się za dezertera.

Dalej zeznał Jarecki, że porucznika wojsk litewskich Wojtkiewicza badał dwukrotnie. Wojtkiewicz zgłosił się do władz polskich, podając, że jest oficerem służby litewskiej, lecz jako Polak nie mógł pozostawać w armji wrogiej państwu i zbiegł z szeregów. Na dowód lojalności wobec Polski, oskarżony Wojtkiewicz wymienił podczas badania 17 nazwisk ludzi, którym jako komendat odcinka w Mereczu wydał przepustki do przekroczenia granicy litewsko-polskiej, a którzy jak zeznał wysłani zostali do Polski w celu szpiegowskim.

Przewodniczący: — Czy świadkowi wiadome były sposoby walki, zalecane spiskowcom, a zawarte w instrukcjach Razumowicza-Chmary!

Świadek: kap. Jarecki: — Wiem dokładnie, iż w rozkazach Chmary powiedziane jest wyraźnie, iż należy tępić żandarmerję, policję, urzędników, wreszcie, w miarę możności — wojsko, zatruwając jedzenie i wodę i mordując z ukrycia. Na wiosnę roku ubiegłego, ofiarą spiskowców padło szereg osób.

Prok.: — Czy wszystkie raporty zgodnie wskazują na posłów: Baranowa i Jakowiuka, jako na spiskowców?

Jarecki: — Stwierdzam stanowczo, iż we wszystkich raportach, bez względu na ich pochodzenie, a więc: oficjalnych, poufnych z kół polskich, litewskich i białoruskich, — te dwa nazwiska były stale wymawiane. Około posła Baranowa i Jakowiuka skupiał się i ogniskował ruch wrogi Polsce, na rzecz Kowna, Moskwy i Berlina. Świadek twierdzi, iż poseł Baranow i Jakowiuk byli na żołdzie rządu kowieńskiego.

Następnie zeznawał komisarz policji Gadejski, który kierował obławą w Puszczy Białowiejskiej, ścigając słynną bandę Szymorucha. Gadejski znalazł w kryjówce bandyckiej 100 granatów ręcznych, 50 karabinów zwykłych i 3 karabiny maszynowe, oraz 2 i pół puda dynamitu, dużą ilość pyroksyliny i t. d.

Świadkowie: Szedko i Rudziak, stwierdzili, iż oskarżony Stankiewicz współpracował z bolszewikami w Rosji, a w Polsce organizował jaczejki bolszewickie, w spisku bolszewickim odgrywał rolę niepoślednią.

Świadkowie: Krawczuk, Popławski, Gellerstein i inni opowiadali o wypadkach nocy krytycznej dnia 10. kwietnia 1922, kiedy to dokonano napadu na posterunek policji w Kleszczelach, pow. bielskiego. Napad ten, był dziełem bandy atamana Skomoracha. (m)

Do

Szanown. Prenumeratorów

„KURJERA LWOWSKIEGO"

Prosimy uprzejmie o jak **najrychlejsze nadesłanie prenumeraty** —

na czerwiec

wraz z ewent. **zaległością**, celem uregulowania nakładu. — Wypłata kwot wpłaconych na czeki Pocztowej Kasy Oszczędn. następuje po upływie 8 do 10 dni, z tego powodu najrychlejsza wysyłka prenumeraty jest wskazaną w interesie Szan. Prenumeratorów,

Na czekach lub przekazach wymienić należy, na jaki cel służyć ma nadesłana kwota, prenumerata, ogłoszenie, składki.

Cena pojedynczego numeru **600 m.**

Cena prenumeraty wynosi od 1-go czerwca:

We Lwowie miesięcznie do odbierania w administracji „Kurjera Lwowskiego"	13.500 m.
We Lwowie z odnoszeniem do domu	15.000 m.
Z przesyłką pocztową w całej Polsce	15.000 m.
Za granicą miesięcznie	20.000 m.

Przez szkło powiększające.

SOJUSZ KOŻUCHOWCÓW Z KONTUSZOWCAMI.

Republika babińska przeżywa niezwykle uroczystą chwilę. Oto tymczasowy nieparlamentarny rząd oddaje swą władzę w ręce większości babińskiej.

Kto chce ten moment zrozumieć, musi wiedzieć, że dotychczas w Babinie walczyły se sobą dwa potężne stronnictwa: Kontuszowcy i Kożuchowcy. Kożuchowcy zarzucali Kontuszowcom, że chcą obłowić się tytułami, a chłopstwo zamienić w poddanych, Kontuszowcy zaś zarzucali Kożuchowcom, że śmierdzą dziegciem i tymi chamskimi paluchami, którymi wycinają sosny w pańskim lesie, pragną głosować w sprawach republiki babińskiej. I byliby sobie jeszcze do dziś dnia wydziwiali od żubrów, mamutów, złodzieji, chamów, ratajów i wszelkiej nierogacizny, gdyby nie ów bezparlamentarny rząd, któremu wpadło do głowy, by tak na Kożuchowców jak i na Kontuszowców nałożyć podatek od łanu.

Groźba daniny padła na oba potężne stronnictwa jak zimna woda na dwa walczące indyki. Rada w radę, po 9 tygodniach uradzili, że lepiej się pogodzić i daniny nie płacić, niż napoczynać porachowane już worki z pieniądzmi. Cyrograf podpisano i od jutra siadają na krzesła rządowe Kontuszowcy obok Kożuchowców. Wszelkie edykta i wyroki będą pisywać Kontuszowcy a Kożuchowcy mają znaczyć je krzyżem Pańskim i pieczętować paluchem.

Pakt został już wybębniony na czterech rogach Babina. Po uroczystem nabożeństwie, na którem zjawią się Kontuszowcy w kontuszach, a Kożuchowcy w kożuchach, odbędzie się uroczyste odebranie władzy.

W ten sposób po licznych wstrząśnieniach, rzeczpospolita babińska wróci do swoich historycznych tradycji. Spokój potrwa tak długo, dopóki Kontuszowcy nie zauważą, że Kożuchowcy przecież dziegciem śmierdzą i rządzić nie powinni.

Boć pan jest mądry licytacją, a chłop... po licytacji. **K.**

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 19. maja.

ZAMACH NA HANDLOWE STANOWISKO LWOWA.

Główna Dyrekcja górniczo-hutnicza w porozumieniu z Ministerstwem Przemysłu i Handlu postanowiła przenieść Państwowe Zakłady Naftowe do Warszawy.

O ile możemy sobie przypomniemy wiele starań kosztowało, aby PZN. pozostały we Lwowie, dziwne więc jest stanowisko Rządu, który nie potrafi ocenić stanowiska Lwowa jako środowiska przemysłu naftowego.

Przeniesienie Dyrekcji PZN. do Warszawy — przynieść musi wielką szkodę przemysłowi naftowemu. Z chwilą, gdy zerwie się kontakt między PZN., które są miarodajnymi we wszelkich sprawach wewnętrznych, Lwów przestanie być ogniskiem przemysłu naftowego.

Lwów zeszedł do rzędu miast prowincjonalnych, był jednak dotychczas stolicą nafty!

Powszechny Bank Kredytowy S. A.

XII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszy

We wtorek dnia 15 maja br. odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszy Powszechnego Banku Kredytowego S. A. we Lwowie. Prezes Rady Zawiad. Senator Władysław Długosz zagaił obrady, poczem z porządku dziennego dyrektor dr. Stanisław Garski przedstawił sprawozdanie Dyrekcji za rok ubiegły i przedłożył bilans na dzień 31 grudnia 1922.

Ze sprawozdania tego wynika, że mimo niekorzystne objawy w dziedzinie walutowej, czynności banku bardzo znacznie wzrosły i dały pomyślne rezultaty.

W roku sprawozdawczym pracował Bank z kapitałem akcyjnym 70 miljonów marek, który dopiero w grudniu 1922 r. podwyższony został do 200 miljonów marek, a w maju br. do wysokości pół miljarda marek pol.

Odsetki i prowizje przyniosły kwotę Marek 195,796.779'76 i pokryły prawie w całości koszta i płace. Świadczy to o znacznej aktywności Powszechnego Banku Kredytowego i niezależności jego od konjunktury walutowej. Zysk na efektach, dewizach i walutach wynosił Marek pol. 109,776.161'97, portfel wekslowy Marek pol. — 274,026.860, suma udziałów w przedsiębiorstwach i interesach konsorcjalnych Mk. 61,132.346'99. — Suma kredytów wynosiła Mkp. 2.544,928.846'23, — dłużników zaś marek pol. 2.193,128.356'43.

Do przedsiębiorstw, w których zainteresowany był Powszechny Bank Kredytowy należą: „Galofota" S. A. we Lwowie „Zakłady przędzalniczo-tkackie w Krośnie S. A., Polskie Towarzystwo Akumulatorowe S. A., Powszechne Domy Składowe S. A., „Polgaz" Fabryka żarówek gazowych Ska z ogr. odp. we Lwowie, „Palas" Pierwsza Śląska Fabryka parasoli i lasek Ska z ogr. odp. w Skoczowie, „Jaworów" Fabryka zabawek i galanterji drzewnej Ska z ogr. odp. we Lwowie, Syndykat Przekazowy Banków Polskich S. A. w Warszawie, „Rypne" Francusko-Polskie Towarzystwo Naftowe we Lwowie, Polskie Towarzystwo Handlowe S. A., Polskie Towarzystwo Budowlane S. A. i „Universale" S. A. Wszystkie te przedsiębiorstwa cieszą się dobrem powodzeniem.

W roku sprawozdawczym otworzył Powszechny Bank Kredytowy Oddziały w Drohobyczu i Borysławiu, a w roku bieżącym Oddziały w Bielsku i Warszawie, które w specjalnie korzystnych warunkach założone, rokują duże nadzieje.

Fundusze zapasowe zwyczajne i nadzwyczajne wynoszą w obecnej chwili prawie Marek pol. 1,100,000.000.

Nadwyżka dochodów wynosi wedle zamknięcia rachunkowego Mkp. 73,474.965'95.

Na podstawie powyższego sprawozdania Walne Zgromadzenie uchwaliło wypłacić dywidendę Mkp. 140 — od akcji I do IV emisji im. wart. Mp. 280, a zatem dywidendę w wysokości 50 proc., udotować zwyczajny fundusz rezerwowy kwotą Mkp. 3,673.748'30 oraz dotację nadzwyczajną w kwocie Mkp. 10,000.000 — następnie na dalszą ratę dla założyć się mającego funduszu pensyjnego urzędników i służby banku przeznaczyć Mkp. — 10,000.000 — tudzież przenieść resztę w kwocie Mkp. 2,894.817'88 na konto zysków i strat roku 1923. Zarazem przeznaczono na cele użyteczności publicznej kwotę Mp. 10,000.000 — i wyrażono Dyrekcji i urzędnikom instytucji podziękowanie za intenzywną i wydatną pracę.

Z kolei uchwaliło Walne Zgromadzenie dalsze podwyższenie kapitału akcyjnego o Mp. 1 miljard na Mp. 1.500,000.000.

W końcu zatwierdzono kooptację i dokonano wyboru nowych członków Rady Zawiadowczej.

+ **Założenie Spółki drogowej w Borysławiu.** Znanym jest powszechnie fatalny stan dróg w Borysławskiem Zagłębiu, który daje się odczuwać nietylko przemysłowi naftowemu, ale także wszystkim mieszkańcom. Wszelkie zwracania się do Rządu i Związków Autonomicznych pozostawały stale bez rezultatu, a drogi stawały się z dnia na dzień coraz gorsze. Nie mogąc dłużej tolerować tego stanu rzeczy, postanowiła Izba Pracodawców oprzeć się na rozporządzeniu Ministerstwa Robót Publicznych z dnia 8 października 1921 r. Dz. Ust. Nr. 5 i przystąpić na tej prawnej podstawie do założenia przymusowej spółki drogowej, mającej na celu gruntowną reparację i konserwację węzła dróg powiatowych, i gminnych, koncentrujących się w Borysławiu. Reprezentowane przez Izbę Pracodawców Firmy naftowe, tudzież gmina chrześcijańska w Borysławiu zobowiązały się pokryć w myśl § 5 cyt. rozp. 2/3 części preliminarza spółki, obliczonego na razie na 900 miljonów mkp.

Przy tej sposobności nasuwa się porównanie między gospodarką gminy Wolańka, w obrębie której drogi znajdują się w o wiele lepszym stanie, a gospodarką Borysławia. Faktem jest, że gmina Borysław, pozbawiona jest lwiej części dochodów, jednak przy trochę energiczniejszem traktowaniu kwestji, dałaby się ona była łatwo załatwić.

+ **Targi Wschodnie w Budapeszcie.** Węgierski handel i przemysł w tym roku między 19—20 maja urządza swoje XIV Targi Wschodnie, które mają przedstawić zdolność i najnowsze rezultaty przemysłu, handlu węgierskiego, oraz zdolność — organizacji handlowej i przedsiębiorstw Węgier.

Rozwój przemysłu przedstawia się na Węgrzech w ostatnich latach korzystnie. Wyszczególnić należy przemysł młynarski, który pod względem zdolności produkcji, stoi na pierwszym miejscu w Europie. Przemysł cukrowy również się pięknie rozwija. Osobno trzeba wymienić przemysł żelazny i maszynowy, który choć surowiec sprowadza z zagranicy, produkuje znaczne ilości na wywóz. Targi odbędą się w hali przemysłowej.

Co się tyczy podróży, to zwiedzający Targi tak na kolei jak i drogach wodnych dostają 50 proc. zniżki. Na czas trwania Targów można bez wizy przejść granicę. Na placu Targów będzie urzędowała dla wygody zwiedzających delegacja wymiany walut obcych.

+ **Ukrainpol.** W Warszawie zorganizował się jako stow. z zarej. poręką syndykat handlowy „Ukrainpol" przy udziale polskiego i ukraińskiego kapitału. Inicjatorem i organizatorem towarzystwa ma być poseł ks. Ilków.

XI międzynarodowy kongres rolniczy w Paryżu Ministerstwo rolnictwa i dóbr państwowych komunikuje, że z końcem maja odbędzie się w Paryżu XI-ty międzynarodowy kongres rolniczy. Rząd francuski zaprosił rząd polski do wzięcia udziału w tym kongresie. W charakterze delegatów rządu wyjeżdżają do Paryża sen. M. Kiniorski, naczelnik wydz. ekonomiki rolniczej p. St. Królikowski.

Nadesłane.

BYK z OLIWERU dramat na tle wojny franc. — W gł. roli **Emil Jannings** **DZIŚ Kino Chimera**

Doniesienie Fmy F. KNAUER i Syn, Lwów, plac Kapitulny 2.

Pomimo rekonstrukcji portalu sprzedaż towarów bławatnych odbywa się jak zwykle po cenach zniżonych.

Poleca się P. T. Szanownej Publiczności: wełny kostjumowe, markizety, zefiry, woale, lewantyny, płócienka, szyfony, płótna czysto lniane, chusteczki, eponge, satyny, drelichy, firanki, chodniki, kapy na łóżka, bielizna damska i męska, pończochy, skarpetki, koce, materace, kołdry w wielbim wyborze jak również przyjmuje się do przeróbki. 1891

Giełda.

+ **Giełda warszawska.** (Tel. wł.) (G). Dziś w przeddzień Zielonych Świąt zebranie giełdowe nie odbyło się.

+ **Zurych** 19. maja br. Berlin 0'01,15 — Holandja 217'25 — N. Jork 555 — Londyn 25'66 — Paryż 36'95 — Medjolan 26'95 — Praga 16'54½ Budapeszt 0'16½ — Belgrad 5'77 i pół — Sofja 4'47 — Warszawa 0.01'17 — Wiedeń 0.0078 — Austr. kor. stempl. 0'0078¼.

Nadesłane.

WAŻNE na LATO!

N. U. Z. A. zawiadamia **P. T. członków, że w swej pracowni krawieckiej (ul. Mickiewicza 5) przyjmuje wszelkie roboty w zakres męzkiego krawiectwa wchodzące. Kierownictwo fachowe. Wykonanie solidne. Ceny konkurencyjne. Pracownia otwarta od g. 8. do 2·30 i od 5. do 7-mej.**

Listy z kraju.

3 MAJ W BRZEŻANACH.

(Koresp. „Kurjera Lwowskiego").

Brzeżany.

Rocznicę Konstytucji 3 maja święcono tu uroczyście. Po mszy polowej i pięknem okolicznościowem kazaniu ks. Gondka, odbył się w „Sokole" za inicjatywą prezesa T. S. L. p. Reicherta inspektora szkolnego okręgowego, poranek dla żołnierzy, na którym p. Reichert w sposób piękny, a przystępny mówił o promiennej chwili dziejów naszych. Wiele uroku dodały porankowi produkcje doskonałej orkiestry 51. pułku piechoty kresowej.

Wieczorem urządziło miasto uroczystą akademję w Sokole, którą zainaugurował p. Jasiński pięknem przemówieniem.

Bardzo miłe i podniosłe wrażenie wywarły produkcje chóru seminarjum naucz. żeń. pod mistrzowskiem kierownictwem p. Ant. Mihułowiczówny, i chóru młodzieży męskiej pod batutą profesora Gałaczyńskiego. Wieczór uwieńczył efektowny żywy obraz (Apoteoza Polski) układu prof. seminarjum p. Kamili Pazowskiej.

H. Gr.

ODBUDOWA SOKOŁA.

(Korespondencja własna).

Żółkiew, dnia 17-go maja 1923.

Wiosenny deszcz orderów nie ominął też i Żółkwi, przynosząc krzyż oficerski orderu „Odrodzenia Polski" p. Wł. Obmińskiemu, naczelnikowi tut. Sądu powiatowego.

Zasłużone to odznaczenie spotkało się i ogólnem uznaniem.

Odbudowa zniszczonego w r. 1919. „Sokoła" zbliża się ku kresowi i gdyby się tylko znalazły fundusze na obróbkę drzewa na podłogę i robociznę — mogłoby się wkrótce otworzyć podwoje tego ośrodka kulturalnego i polskości w powiecie.

Wśród dochodów i ofiarodawców z ostatnich czasów należałoby wymienić: Dochód z Wenty, Wicezornicy i Święconego mkp. 5,000.000 dar p. wicewojewody Siedleckiego (zamiast bankietu pożegnalnego) mkp. 2,320.000, dar p. Elexa Zobla (z Ameryki) mkp. 500.000, dalej 3 m³ sufitek wartości 1,200.000 mkp. udzielonych bezpłatnie przez firmę Herzberg i Jolles w Dobrosinie i 5 m³ sosny na pniu, wartości 600.000 mkp. podarowanych przez p. Zofję Stankową, właść. dóbr. Wiszenki. Tutejsze Kółko miłośników sztuki i muzyki, sporządza z własnych funduszów kurtynę. Vivant sequentes!

Dla wykończenia robót urządza „Sokół" 3. czerwca br. festyn, który ze względu na piękny cel znajdzie zapewnie należyty oddźwięk u tutejszej ofiarnej publiczności.

E. Hay.

Z życia kinoteatru.

Józef w Egipcie (Kinoteatr Kopernik).

Pewnym odskokiem od przepysznych sztuk wyświetlanych poprzednio, jak „Monna Vanna", „Lucrezia Borgia" i i., jest obecnie emitowany judeo-aryjski pokaz rodziny Jakóbowej. Sztuka jest fotograficznem odtworzeniem fantastycznych opowiadań starego testamentu, w starszem wydaniu zatwierdzonego jeszcze przez c. i k. Radę szkolną.

Tryumf cnoty Józefowej stracił tu zupełnie swą pióropuszystość. Pokusy nie były, raczej wstręt. Putyfera filmowa jest raczej matką wszystkich bassaraglicznych niewiast.

Podnieść należy tutaj pracę reżysera, który stworzył dekoracje, osoby i akcję w stopniu nieprzeciętnym.

Kto chce widzieć gdziekolwiek mniej żydów niż ich ma w życiu codziennem, niech zobaczy powyższy film biblijny. **ek—i.**

SPORT.

Igrzyska szwedzkie w Göteborgu odbędą się w czasie 9. maja do 15. lipca. Z uwagi na to, iż P. Z. L. A. ma wziąć pod rozwagę udział naszych lekkoatletów w tem przedsięwzięciu, zaznajamiamy dziś czytelników z programem tych zawodów.

Zawody odbywają się pod protektoratem króla Szwecji, z okazji 300-letniego jubileuszu istnienia miasta Göteborga. Zawody gimnastyczne, gry i zabawy narodowe, strzelanie, wreszcie nowoczesny pięciobój zastrzeżone są dla uczestników skandynawskich. Wszystkie inne konkurencje otwarte są również dla zawodników zagranicznych.

Szczegółowy program jest następujący: 9 do 18 maja: tennis na krytych kortach, 13 do 17 maja: golf.

Czerwiec: 10—13: gry i zabawy narodowe. 12—14: sporty szkolne; 14—17: gimnastyka.

Lipiec 1—8: Zawody lekkoatletyczne. 1—18: sport motorowy (auto, motocykl, łodzie motorowe) 5—8: pływanie, 5—12: tennis, 7—9: Zapasy. 8: kolarstwo, 9—15: piłka nożna, 11—15: pięciobój nowoczesny, 11—15: sport żaglowy, 12—15: wioślarka. 14—15: awiatyka.

Jak widać, program nader bogaty. Oprócz krajów skandynawskich zgłosiły swój współudział Anglja, Szkocja, Stany Zjednoczone, Australja, Holandja, Jugosławia, Austrja, Niemcy i Czechosłowacja. Francja nie zgłosiła jeszcze oficjalnie swego udziału, lecz wszczęła pertraktacje uprawniające do przypuszczenia, iż sport francuski weźmie również udział w tych pięknych zawodach.

Przygotowania do Olimpjady.... gdzieindziej. Szerszy komitet Olimpijski Stanów Zjednoczonych liczy 3.000 członków (omyłki w zerach nie ma.. wyraźnie trzy tysiące), a to dlatego, aby jaknajszersze koła związać z kwestją reprezentacji sportu zagranicą. Ekspedycja amerykańska liczyć będzie około 250 zawodników.

Jugosławia — Polska match międzypaństwowy, rozegrany zostanie w dniu 3. czerwca br. w Krakowie.

Czechosłowacja — Włochy match międzypaństwowy, odbędzie się w dniu 27. bm. w Pradze. Wskład reprezentacji czeskiej wchodzi ośmiu graczy Sparty (Pejr, Hojer, Janda, Kolenaty, Kada, Sedlaczek, Koželuh, Dworaczek), dwóch Slavii (Stapl, Plodr) i jeden z Unionu (Cisar).

N.

OGŁOSZENIA.

Gwałtowny spadek cen rowerów i gum rowerowych.

Rowery przedtem	950.000	dziś	850.000
Garnitur „	120.000	„	100.000
„ „	100.000	„	80.000
„ „	90.000	„	70.000

Płaszcze przedtem 35,000 dziś 25,000. — Płaszcze 30.000, 35.000, 40.000 (luks. górskie).

Węże przedtem 16.000 dziś 12.000 (czarne i czerwone).
„ „ 12.000 „ 10.000

Części składowe rower. i gramof. również bajecznie tanio.

UWAGA: Kupujący niema ryzyka w razie niezadowolenia przyjmuję towar z powrotem.

Zamówienia uskutecznia się natychmiast — za okazaniem odcinka gazety 3 proc. opustu. 4059

I. Arnold i J. Katz
Lwów, Fredry nr. 6.
Baczność na numer i firmę.

KOŃSKI ZĄB „VIRGINIA" — nadszedł

Syndykat Rolniczy S. A.
Oddział we Lwowie
pl. Marjacki 10. 4044

Sprzedaż maszyn elektrycznych

2 motory o zmiennym prądzie (Drehstrom) 7.5 P. S. 220/380 V.
2 „ „ „ „ 60 P. S. 220/230 „
1 Generator o zmiennym prądzie . . 70 KW. 300/360 „
2 „ y „ „ po . 10 KVA. 220 „
Generator o zmiennym prądzie (Einphasen) 55 KVA 105 „
2 Dynamo benzynowe . . . . . 10 i 18 KW. 110 „
3 „ „ . . . . . 1 do 2 KW. 110 „
1 parow. dynamo stojące 100 PS, kondens 66 KW. 110 „
3 dynome o równym prądzie, 10, 33 i 40 KW. 150 „
1 dynamo o równym prądzie 30 KW. 110 wolt 700 Umd.
1 transformator o zmiennym prądzie 50 KVA. 10000/220 V.
około 100 małych motorów 1/10-5 PS. Prąd równy i zmienny.
1 elektr. maszyna do wiercenia.
Elektr. wentylatory i t. zw. Umfermer. 4035

Brigittenauer Elektrotechnische Fabrik.
Tel. 48—4—30. Wiedeń XX. Wintergasse 18. Tel. 49—4—37.

ŻĄDAJCIE pocztówką nasz najnowszy **cennik wszelkiego rodzaju manufaktury,** Ekspedycji przesyłek pocztowych **„NADZIEJA" w Łodzi, ul. Kilińskiego 40 K. L. L.** który natychmiast będzie wysłany **zupełnie bezpłatnie** i przyniesie Sz. P. dużo korzyści.
3954

CUKIERNICY!

Różne walce, prasy, sztenderki, etykiety, farby, smaki, syrop wanalinę, agar-agar i wszelkie przybory dla fabryk cukierków oraz cukierki i czekolady pierwszorzędnych firm poleca

SZ. KASSNER, Warszawa
Nalewki 27. — Telefon 203-85. 3655



NIE MOŻNA TANIEJ!

TYLKO za 28 500 marek.

Zegarek S. „Ancre" (nie cylindr.) wysyłam za zaliczeniem pocztowem po otrzymaniu zamówienia (bez zaliczki). Elegancki i mocny, kieszonkowy, odkryty męski i płaski zegarek syst. **„chronometr"** z czarnej angielskiej stali, chód dźwięczny na kamieniach **„Remontoir"**. Specjalne urządzenie zabezpiecza sprężynę od uszkodzenia Cena niebywała na krótki czas **tylko 28.500 marek**, dwie sztuki 56.500, trzy sztuki 84.000. Zegarki lepszego gatunku Mk. 38 tys., 45 tys. 65 tys. 70 tys. 80 tys. i 95 tys.

Zegarki na rękę z prawdziwego **francuskiego nowego złota „Plackedeor"** niczem się nie różni od prawdziwego złota 14% lub nowomodne kieszonkowe płaskie Mk. 75 tys., 80 tys. i 95.000.

!! Nadzwyczajna Nowość !! zegarek BŁYSKAWICA z samoświecącym w nocy cyferblatem, pokazującym dokładnie czas w ciemności. Eleganckie, modne stalowe lub niklowe zegarki szwajcarskie dla Panów i Pań na rękę ze skórzanym paskiem najnowszych fasonów, chód dźwięczny na kamieniach. Cena tylko na krótki czas Mk. 45.500, dwie sztuki 90.500, w lepszym gatunku 55 tys., 60.000 i 75.000 marek. Zegarki wysyłam wyregulowane z gwarancją za dobry chód na trzy lata. Koszta przesyłki i opakowanie na rachunek kupującego. 1226

Adres. Główny Skład Szwajcarskich Zegarków
JÓZEF JAKUBOWICZ,
WARSZAWA, SIENNA 27. (Dom własny).

UWAGA! Kupujący nic nie ryzykuje: jeśli towar się nie podoba, przyjmuję z powrotem i zwracam pieniądze. Mnóstwo listów dziękczynnych otrzymujemy, lecz z powodu braku miejsca podajemy niektóre z nich:

1) W. P. Serdecznie dziękuję za przysłanie mi zegarka „BŁYSKAWICA", jestem bardzo zadowolona, gdyż chodzi dobrze. MARJA KOŚCIENICKA, p. Zakopane, 16. lipca r. 1922;

2) W. P. Zegarek z pańskiej firmy otrzymałem i jestem bardzo zadowolony. Zegarek ma nadzwyczajny chód. Już dziesięciu kupców miałem na niego. Z wysokiem poważaniem Dymitr SZKOLNIK, urz. kolej. telegr.: stacja Bobrówka, Ad Jarosław, Małopolska 27. października 1922. r.

Berson

jest i pozostaje zawsze **najlepszą marką**



Żądajcie u waszego szewca przybicia obcasów i podeszew gumowych marki Berson

Berson obuwie jest ... i ... od ...

BERSON-KAUCZUK
Centrala Kraków Straszewskiego 2. Składy i zastępstwo Lwów Klonowicza Nr. 6. 1096

SYNDYKAT ROLNICZY S. A.

Lwów, plac Marjacki 10.
dostarcza terminowo w ładunkach całowagon.
węgiel górnośląski krajowy i koks dla kuźni
4024

Gonty, dachówki palone

i azbestowo cementowe, cement, gips, wapno, papę dachową itp. materjały budowlane dostarczają natychmiast po cenach fabrycznych

HORSZOWSKI i SKA
Skład materjałów budowlanych
Lwów, Bourlarda 3.
(boczna Batorego) 1805

PRZEMYSŁ TERPENTYNOWY

w Polsce S. A.

Warszawa ul. Bracka 1.

Kapitał zakładowy mp. 750,000.000

SUBSKRYPCJA NA AKCJE I. EMISJI

wartości nominalnej mp. 10 000 każda w odcinkach po 10 sztuk w cenie emisyjnej

Mp. 120.000

Towarzystwo posiada własną fabrykę terpentyny na obszarze 20 morgów w Sarnowie na Wołyniu, przy stacji kolejowej. Projektuje następnie rozbudowę produkcji przez utworzenie wielkiej Centrali rektyfikacji terpentyny medycznej w Sarnowie i organizuje cały szereg wytwórni terpentyny surowej z wielkich leśnictw rządowych na Wołyniu, w ziemi lubelskiej i siedleckiej, na obszarach około 60.000 morgów, tak, że wytwarzać będzie około 20.000 kg. terpentyny dziennie. Towarzystwo posiada na własność patentowany i wypróbowany sposób rektyfikacji terpentyny prof. Dra Henryka Ryla, światowego fachowca w tym kierunku, który objął kierownictwo techniczne terpentyniarni.

Do grona założycieli Towarzystwa należą: **A. Dobrowolski**, naczelny dyrektor Banku narodowego, — **Zygmunt Zaborowski**, prezes Zarządu Czerwonego Krzyża, — **Izabela hr. Sobańska**, obywatelka ziemska, — **Michał hr. Komorowski**, obywatel ziemski, — **Rafał Rafałowicz**, dyrektor Banku zachodniego, — **Dr. Marja Dobrowolska, Dr. Henryk Ryl, Stefan Hollak**, naczelny dyrektor Zakładów chemicznych „Zagożdżon" i t. d.

Subskrypcję przyjmuje aż do odwołania:

BANK NARODOWY S. A. w WARSZAWIE

Oddział we Lwowie, ul. Akademicka 10.

LW. 14190

V.

Lwów, dnia 15. maja 1923.

OGŁOSZENIE LICYTACJI.

Tymczasowy Wydział Samorządowy we Lwowie wydzierżawi zaraz **folwark fundacyjny w Kuźminie** (powiat dobromilski — stacja Załuż) o obszarze około 550 morgów na sześć lat.

Czynsz dzierżawny w zbożu wszystkie podatki i asekuracje budynków opłaca dzierżawca.

Inwentarza nie ma żadnego.

Oferty pisemne w zapieczętowanych kopertach wnosić należy do protokołu Tymczasowego Wydziału Samorządowego Lwów (gmach posejmowy) **w terminie do 8. (ósmego) czerwca 1923 włącznie.**

Na kopercie podać imię i nazwisko oferenta — z dopiskiem: „Oferta na dzierżawę Kuźminy fund. im Pieściorowskiego".

Do oferty dołączyć należy kwit na złożone w kasie skarbowej „A" (gmach posejmowy) — **wadjum w kwocie** (cztery miljony) **4,000.000** mkp. w gotówce lub w złotych bonach skarbowych, dowody uzdolnienia zawodowego, oraz posiadanie niezbędnych do prowadzenia gospodarstwa kapitałów.

Tymczasowy Wydział Samorządowy:

Przewodniczący:

Kędzior, mp.

Członek T. W. S.:

Pazdro, mp

4045



OKUCIA BUDOWLANE

osobny oddział

Łóżka metalowe

Separatory i konwie **na mleko**

PAPA DACHOWA w najlepszym gatunku poleca

M. KIERSKI, HANDEL TOWARÓW ŻELAZNYCH

Lwów, pasaż Mikolascha.

Oddział Budowlany: ul. Sienkiewicza 11.

Filje: TARNOPOL i ZBARAŻ. 4021

Hurtownia Kolonialna

Lwów, ul. Kl. Tańskiej 3.

Telefon 714. Adres telegraf. „Hurt" Lwów.

KONTO BANKOWE: Polski Bank Handlowy, Lwów.
Polski Bank Krajowy, Lwów.
Bank Ziemian, Lwów.
Bank Zw. Spółek Zarobk., Lwów.
Bank Narodowy, Lwów.
Bank Ziemi Polskiej, Lwów.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 150230.

Najkorzystniejsze źródło zakupów dla: **KUPCÓW. KÓŁEK ROLNICZYCH, KOOPERATYW i t. d.**

Składnice fabryczne:

cykorji „G L E B A" w Włocławku.
fabrykatów „ZAKŁADY CHEM." w Poznaniu.
pasty na obuwie „KONICZYNKA".
„ do froterowania „REKORDYNA".
proszku do prania „BIELNIK"
„ „ „ „1900"
„ „ czyszczenia „PROMYK".
pasty na obuwie „SKAUT". 10

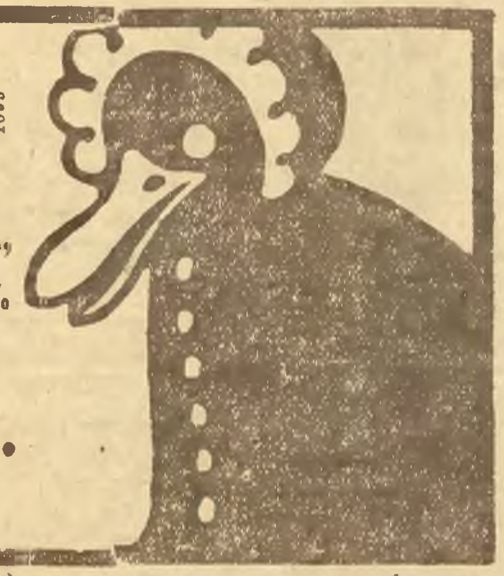
Skład zaopatrzony stale w ca 100 artykułów pierwszej potrzeby.

NAJTAŃSZYM TŁUSZCZEM JADALNYM,

zawierającym 100% tłuszczu jest

KUNEROL.

1099



Przedstawiciel: HENRYKA J. SCHIFMANA SYNOWIE, LWÓW.

Różne.

Poszukuje się rutynowanej, inteligentnej, samotnej młodej krawczyni damskiej na czerwiec 1923 na leśnictwo za zwrotem kosztów kolejowych, z całem utrzymaniem do półdniowego szycia, dla poratowania zdrowia, pod Leśnictwo H. do Administracji. 4040

Poszukuję na miesiące letnie pomieszczenia dla dwóch osób najchętniej na leśniczówce w suchej zdrowej okolicy Zgłoszenia z podaniem warunków Admin „Kurjera lwow." „Las". 4012

Kupno i sprzedaż.

Automobil osobowy marki „Puch" do sprzedania, wiadomość Kleparowska l. 18. 4052

Listy zastawne przedwojenne banków lwowskich zakupię w każdej ilości. Zgłoszenia pod „Niewylosowane 1883" do Biura dzienników Lwów, Jagiellońska 7. 4048

Czas odnowić przedpłatę!

PAŃSTWOWE

Zakłady Naftowe

LWÓW

SKŁADY: NIEMCEWICZA 48.
SKLEPY: Żółkiewska 159.
Kleparowska 10.

Przemyśl
Stryj
Sambor
Dolina
Tarnopol
Mielec
Nowy Sącz

sprzedają hurtownie i detajlicz.

naftę
benzynę
olej automobilowy
smary
parafinę
świece
mydło
spirytus denatur.

1984